

Dziennik Bałtycki

rok XXIII, nr 276 (7270)

Cena 50 gr

Środa, 22 listopada 1965 r.

Marsz pokoju przez Włochy

RZYM (PAP). 500 km przeszli uczestnicy „marszu pokoju” zorganizowanego we Włoszech na rzecz położenia kresu agresji USA w Wietnamie. Marsz ten rozpoczął się 4 listopada w Mediolanie, a w niedzielę przybyli do starożytnego miasta uniwersyteckiego Perugii.

Na trasie uczestnicy marszu spotykali się z bardzo serdecznym przyjęciem. Tysiące ludzi zbierały się na zaimprovizowane wiecze, aby naprzeciwko agresorów amerykańskich i zapewnić walczącą ludność Wietnamu o swej solidarność.

Pogwałcenie porozumienia

Samolotów, czołgów i artylerii użyli izraelscy prowokatorzy w napaści na Jordanię

PARYŻ, LONDYN, KAIR (PAP). — We wtorek przed południem nadeszły wiadomości o nowej bardzo poważnej akcji zaczepnej izraelskich wojsk okupacyjnych w Jordani, z udziałem artylerii, czołgów i samolotów.

W godzinach rannych jordański rzecznik wojskowy w

Ammanie zakomunikował prasie, że izraelskie siły zbrojne otworzyły ogień przez rzekę Jordan na jordańskie pozycje wojskowe, w El Mindassah i Iszurat, w odległości 10 km na północ od mostu Allenby i 8 km na zachód od obozu uchodźców w Karami, który został już zbombardowany przez Izraelczyków w dniu 20 listopada. Do wtorkowej napaści izraelskie wojsko okupacyjne użyło dział polowych i ciężkich. Siły jordańskie odpowiedziały również ogniem. Artyleria jordańska zdołała wywołać pożar w izraelskim posterunku obserwacyjnym na terytorium okupowanym, skąd skierowano ogień na przeciwny brzeg. Widać było, że Izraelczycy pospiesznie ewakuowali ten posterunek. Nieco później artyleria izraelska zbombardowała wioskę Czun na drodze prowadzącej do Ammanu. Następnie ukazały się samoloty izraelskie i ostrzeliwały bombami oboz uchodźczy w Karami. Izraelczycy rozszerzyli operację swego lotnictwa dokonując nalotów również na pozycje jordańskie. W ostrzelali przeciwnego brzegu Jordanu wzięli także udział dział czołgów izraelskich.

Fizyk Jerzy Kołodziejczak

Pierwszy laureat nagrody im. Marii Skłodowskiej-Curie

WARSZAWA (PAP). Młody fizyk z Warszawy, doc. dr Jerzy Kołodziejczak, został pierwszym laureatem nagrody naukowej im. Marii Skłodowskiej-Curie, ustanowionej w br. w związku z 100-leciem urodzin naukowca. Decyzję taką podjęła specjalna komisja, powołana w PAN. Ten jeden z najmłodszych polskich fizyków, o bliskotwierdzonej karierze naukowej, otrzymał nagrodę za współodkrycie zjawiska magneto-optycznego w półprzewodnikach oraz odkrycie zjawiska elektro-magneto-optycznego. Pierwsze z tych osiągnięć laureat nagrody uzyskał wspólnie z młodym fizykiem japoń-

skim Y. Nishina, podczas stażu w Instytucie Technologii Maszyn i Maszyn w USA. Prace nad magneto-optyką kontynuował na stopniu w Instytucie Fizyki PAN w Warszawie, gdzie dokonał nowego odkrycia. Poznanie zjawiska elektro-magneto-optycznego — dokonane przez doc. dr J. Kołodziejczaka — umożliwia uzyskanie niezwykle bogatych danych o dynamice elektronów w kryształach.

Premier Szwecji T. Erlander odwiedzi Wybrzeże

WARSZAWA (PAP). Jak już donosiłmy na zaproszenie Prezesa Rady Ministrów PRL Józefa Cyrankiewicza 23 listopada br. przybędzie do Polski z wizytą oficjalną premier rządu Szwecji Tage Erlander z małżonką.

W czasie pobytu w naszym kraju premier Szwecji odbędzie szereg spotkań z członkami politycznymi PRL. Podczas wizyty przewidziane jest spotkanie premiera T. Erlandera z I sekretarzem KC PZPR Władysławem Gomułą.

Pierwsze dwa dni programu wypełnią oficjalne rozmowy premiera Szwecji z premierem J. Cyrankiewiczem oraz wizyta u przewodniczącego Rady Państwa Edwarda Ochaby.

25 bm. premier Szwecji zwiedzi b. obóz zagłady w Oświęcimiu, gdzie złoży wieńce przed pomnikiem między innymi. Tego samego dnia goście szwedzcy przybędą do Krakowa, poznają miasto i jego zabytki historyczne.

Niedziela, 26 bm. goście szwedzcy spędzą na Wybrzeżu. Zwiedzą Gdańsk, Stocznia Gdańską im. Lenina oraz złożą wieńce przed Pomnikiem Obojczyków Westerplatte.

Zakończenie wizyty premiera Szwecji T. Erlandera w Polsce nastąpi 27 bm.

Roczne studium dla nauczycieli

WARSZAWA (PAP). Staniem Zarządu Głównego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację oraz Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa zorganizowano w Warszawie roczne studium dla nauczycieli z zakresu najnowszej historii Polski (lata 1939—1945).

Komunikat Rady Ministrów Usprawnienia gospodarki osobowymi samochodami służbowymi

WARSZAWA (PAP). W związku z rozwojem w ostatnich latach komunikacji miejskiej i zwiększeniem liczby taksówek zaistniała możliwość ograniczenia ilości osobowych samochodów służbowych administracji centralnej i terenowej oraz jednostek gospodarki uspołecznionej — przez Radę Ministrów powołano komisję międzyresortową. W wyniku prac tej komisji zmniejszona została liczba etatów samochodowych na 1968 rok w jednostkach administracji państwowej i gospodarczej o blisko 3 tysiące. Komisja opracowała również projekt szeregów środków, które umożliwią dalsze ograniczenie liczby samochodów służbowych.

Wskazując na nowe przepisy, można będzie szerzej stosować używanie do celów służbowych samochodów stanowiących własność państwa.

Dalszy ciąg na str. 2

56 zabitych w katastrofie lotniczej w USA

NOWY JORK (PAP). — Na wzgórzu leżącym w pobliżu olbrzymiego lotniska miasta Cincinnati w USA roztrząsali się w niedzielę wieczorem samolot pasażerski „Convair” należący do amerykańskiego towarzystwa lotniczego „Transworld Airlines”. Jak wynika z ostatnich doniesień spośród 79 osób znajdujących się na pokładzie maszyny 56 poniosło śmierć.

Samolot leciał z Los Angeles do Bostonu via Cincinnati i Pittsburgh. Samolot po zderzeniu z ziemią natychmiast stanął w płomieniach. Świadczyli katastrofy opisywają, iż zamienił się on w „kulę ognia”.

Brak jest dotychczas informacji na temat przyczyn katastrofy. Odrzutem leciała 7-osobowa załoga i 72 pasażerów.



Plenarne posiedzenie Sejmu. Na pierwszym planie, z lewej J. Cyrankiewicz i Z. Nowak, na drugim planie S. Jędrzychowski, Fr. Waniotka i M. Spychalski. CAF — Telefoto

Drugie w sesji jesiennej plenarne posiedzenie Sejmu

Wczoraj o godz. 15 rozpoczęło się plenarne posiedzenie Sejmu. Na obrady przybyli członkowie Rady Państwa z przewodniczącym RP — E. Ochabem i członkowie rządu z premierem J. Cyrankiewiczem.

Posiedzenie otworzył marszałek Sejmu — Cz. Wycech. Na wstępie obrad izba uczciła pamięć zmarłego 1 bm. w Łodzi posła Franciszka Grochalskiego.

W związku z wnioskiem prezesa Rady Ministrów, izba uzupełniła porządek dzienny posiedzenia 3 punktem — zmiany w składzie Rady Ministrów.

Sejm na swym plenarnym posiedzeniu uchwalił 2 ustawy: o powszechnym obowiązku obrony PRL oraz o utworzeniu urzędu ministra przemysłu maszynowego.

Na wniosek prezesa Rady Ministrów izba powołała na stanowiska: ministra przemysłu maszynowego — Janusza Hryniewicza, ministra przemysłu ciężkiego — Francisz-

ka Kaima i ministra gospodarki komunalnej — Andrzeja Giersza.

O nowych ustawach sejmowych
CZYTAJ 2
NA STR.

20 LISTOPADA 1965 R.

Rekordowy dzień

portów polskich: 105 tys. ton

Poniedziałek, 20 listopada br. był rekordowym dniem dla polskich portów morskich. Szczecin z Kołobrzegiem, Gdynia i Gdańsk przeładowały w ciągu doby nie notowaną dotychczas ilość 105 183 tony rozmaitych towarów.

Na pierwszym miejscu wśród nich znalazł się wprawdzie węgiel w ilości 44 970 ton, jednak już drugie miejsce zajęła drobnica w ilości aż 22 684 ton, co daje wymowne świadectwo korzystnych zmian strukturalnych w obrocie naszego handlu zagranicznym i portów. Rudy tego dnia porty przeładowały ponad 16 tys. ton, surowców naczyniowych — 10 tys. ton, zboża 9 tys. ton i 2 tys. ton drewna.

Pod względem wielkości obrotów pierwsze miejsce w tym rekordowym dniu zajęła Gdynia, przeładowując 37 197 ton. Na drugim miejscu znalazł się Szczecin z Kołobrzegiem z ilością 36 452 ton, na trzecim Gdańsk — 31 537 ton.

(am)

Polska pantomima w Danii

KOPENHAGA (PAP). Dziennik „Politiken” podał program gościnnych występów w Kopenhadze i czterech innych miastach duńskich przybyłego do Danii wrocławskiego Teatru Pantomimy. Obok przedstawień: „Maraton”, „Labirint”, „Ogród miłości”, które odniosły wielki sukces — pisze dziennik — nowością dla publiczności będzie „Bagaż” — pantomimiczny według noweli duńskiego pisarza Hermana Banga. Po występach w Danii zespół artystów polskich uda się do Szwecji na zaproszenie szwedzkiego teatru państwowego.

Tragedia Wietnamu



Dzieci wietnamskie ze wsi położonej w pobliżu Loc Son z przerażeniem patrzą na żołnierzy amerykańskich, którzy przestuchują ich rodziców. CAF — Telefoto



Strach i nienawiść wśród bezbronnej ludności cywilnej wzbudza amerykańscy interwenci prowadzący swoją brudną wojnę w Wietnamie. Ci ludzie wiedzą co ich czeka podczas przestuchania prowadzonego przez oddziały „marines” w wiosce położonej w pobliżu Loc Son.

CAF — Telefoto

Propozycja NFW Pół. Wietnamu

WASZYNGTON (PAP). — Departament stanu USA zakomunikował w poniedziałek, że obecnie prowadzone są konsultacje między Waszyngtonem i Sajgonem na temat ewentualnego wstrzymania działań wojennych w południowym Wietnamie w okresie świąt Bożego Narodzenia, Nowego Roku i Nowego Roku Buddyjskiego. Do tej pory strona amerykańska — sajgonka nie podjęła jeszcze żadnej decyzji w tej sprawie. Propozycje w sprawie wstrzymania ognia w wymienionych terminach przedstawił Narodowy Front Wyzwolenia Południowego Wietnamu.

Pod Siły wyzwolenie walczą z agresorem

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi z południowego Wietnamu o toczących się nadal walkach w pobliżu Dac To. Z depeszy tej agencji wynika, że we wtorek państwowe siły wietnamskie znów ostrzelały z moździerzy batalion spadochroniarzy USA, który w walkach zapoczątkowanych w niedzielę stracił już 72 zabitych i 82 rannych. Na pozycje skoczaków spadochroniarzy USA spadło wiele pocisków moździerzowych o kalibrze 120 mm.

Według niepotwierdzonych informacji, wszyscy oficjalni informatorzy, wszyscy oficjalnie okrążonego batalionu amerykańskiego zostali zabici, bądź ranni, a kompanie dowodzone są obecnie przez podoficerów.

TRZECIE MIEJSCE

BERLIN (PAP). NRD zajęła trzecie miejsce w świecie w produkcji energii elektrycznej w przeliczeniu na głowę.

Rzeczywistość NRF

„ZNIKAC, albo będziecie wisieć z rozpiętym brzuchem” — oto próbka słownictwa zachodniemieckich faszystów terroryzujących związkowców przy pomocy anonimowych listów. Dziennik „Neues Deutschland” pisze, iż jest to faszystowska brutalność, którą ludzkość poznała w Oświęcimiu i w Buchenwaldzie, ale równocześnie jest to rzeczywistość zachodniemieckiego państwa jesienią 1967 roku. „Znów funkcjonariuszom organizacji robotniczych, związkowcom i socjaldemokratom grozi los, który kazał przecierpieć ich ojcom w więzieniach i obozach koncentracyjnych nazistowskiej rzeczywistości”.

Sytuacja na Cyprze jest nadal napięta

NOWY JORK, LONDYN (PAP). Sekretarz generalny ONZ, U Thant, przekazał

Syjam sprzedaje swych żołnierzy

WASZYNGTON (PAP). Departament stanu potwierdził, że USA dostarczą Syjamowi rakiet „Hawk” typu ziemia-powietrze. W zamian za to Bangkok zwiększy liczebność swych wojsk walczących po stronie amerykańskiej w wojnie wietnamskiej.

Podając to oświadczenie, dziennik „Washington Post” pisze, że Syjam zwiększył liczebność swych wojsk w Wietnamie południowym do 12 tysięcy ludzi.

Miała rację

Alfonso Pallin z hiszpańskiego miasta Alicante przestał narzekać na kłopoty z tężyzną swojej żony, która od lat prosiła go o więcej, by zajął pod łóżko, czy nie ma tam jakiegoś bandydy. Oto pewnego wieczora Alfonso, wykonując posłuszenie prośbę żony, rzeczywiście zobaczył pod łóżkiem zaczajonego osobnika. Okazało się, że był to młody kandydat na wiamywa.

informacje, że w poniedziałek, w rejonie Kyrenii, cypryjscy Turcy rozbroili patrol żołnierzy ONZ. Żołnierzom zabrano broń i pobito ich.

Agencje informują, że we wtorek nowo mianowany minister spraw zagranicznych Grecji, Pipinelis, spotkał się z ambasadorem Turcji w Atenach Turanem Tului. Rozmowa trwała ponad godzinę. Po spotkaniu Pipinelis oświadczył dziennikarzom, że w rozmowie z tureckim ambasadorem usiłował znaleźć drogę prowadzącą do poprawy zaistniałej sytuacji. Ambasador Tului stwierdził natomiast, że „sytuacja jest nadal napięta”.

„Westerplatte” spłynie na wodę 1 XII br.

Przekazanie do eksploatacji w PLO motorowca „Westerplatte” przewidziane jest na 1 grudnia br. Statek ten będzie stoczną duńską w Helsingør. Zgodnie z planem m/s „Westerplatte” miał wejść do eksploatacji dopiero w ostatnich dniach grudnia br.



Przewidywany przebieg pogody dla wybrzeża wschodniego na 22 bm.

Zachmurzenie zmienne. Temperatura od 0 st. rano do plus 8 st. w ciągu dnia. Wiatry dość silne, północno-zachodnie.

W Radzie Bezpieczeństwa

W poniedziałek 20 bm. rozpoczęło się posiedzenie Rady Bezpieczeństwa mające, według opinii obserwatorów, decydujące znaczenie dla dalszego przebiegu debaty bliskowschodniej w ONZ. Przedmiotem dyskusji są trzy uprzednio przedłożone projekty rezolucji: projekt krajów afroazjatyckich, zgłoszony przez delegację Indii, Mali i Nigerii, projekt amerykański, brytyjski oraz radziecki.

Projekt brytyjski, zdaniem komentatorów politycznych, miał stosunkowo duże szanse akceptacji, był bowiem pomyślany jako rozwiązanie kompromisowe, które powinno ułatwić uzgodnienie stanowisk. Przedstawił on jako zasady uregulowania kryzysu bliskowschodniego wycofanie

wojsk izraelskich z terytoriów okupowanych, zakończenie stanu wojny jak również poszanowanie niezawisłości i integralności terytorialnej wszystkich państw tego rejonu. Ta kompromisowa propozycja przedstawiona w Radzie Bezpieczeństwa przez delegata brytyjskiego jest niewątpliwie odbiciem nowej polityki Wielkiej Brytanii na Bliskim Wschodzie, zmierzającej do poparcia stosunków państwami arabskimi.

Dalszym, ważnym krokiem w kierunku pokojowego rozwiązania problemu bliskowschodniego jest przedstawiony w poniedziałek projekt rezolucji radzieckiej. Idzie on dalej niż projekt brytyjski, domaga się bowiem natychmiastowego

• Dokończenie na str. 2

Sejm przyjął ustawę o powołaniu nowego ministerstwa

Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu przyjęto również ustawę „o utworzeniu urzędu ministra przemysłu maszynowego”. Jej treścią jest podział dotychczasowego Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego na dwa resorty. „Stare” MPC kierować będzie hutnictwem żelaza, stali i metali nieżelaznych, górnictwem rud, produkcją materiałów ogniotrwałych, maszyn ciężkich, taboru kolejowego i morskich, wyróbów odlewniczych itd. Nastąpi tu więc koncentracja produkcji surowców (hutnictwo) i branż bezpośrednio z nimi związanych. Natomiast Min. Przem. Maszynowego obejmie kierownictwo przemysłu elektrycznego i teletechnicznego, elektrotechnicznego i kablowego, precyzyjnego, automatyki i aparatury pomocniczej, lotniczego, samochodowego, silnikowego itd. W nowym resorcie przemysłu maszynowego nastąpi więc zespolenie tych branż przemysłowych, w których rozwój techniki wytwarzania dokonuje się najszybciej. Tu największą rolę odgrywa powiązanie kooperacyjne, tu najszerzej rozwija się nowa technologia, tu wspólnym problemem jest rozszerzenie zaplecza naukowego - technicznego. Dlatego

Gospodarka morską rozszerza swoją pozycję na Międzynarodowych Targach Poznańskich

Z inicjatywy oddziału morskich PIHŻ oraz gdańskich sfer gospodarczych odbyła się konferencja z udziałem dyrektora Międzynarodowych Targów Poznańskich mgr Zygmunta Węgrzyka. O wyniku narady i wynikających z niej zadaniach dla dyrekcji MTP dyr. Węgrzyk poinformował wczoraj dziennikarzy gdańskich na konferencji prasowej, w której uczestniczyli również kierownik biura prasowego MTP red. Kazimierz Wawrzyniak.

Komunikat Rady Ministrów

• Dokończenie ze str. 1

W tym samym kierunku zmierzają do uzupełnienia działalności biura prasowego, którego głównym kierunkiem działania — obok propagowania polskiej gospodarki — będzie zapoznanie z wielką energią — będące zapowiedzią przyszłego rozwoju — z polskimi możliwościami budowy statków i ich wyposażenia.

W tym m. in. celu zorganizowany zostanie w czasie trwania MTP „dzień morski”, specjalne sympozjum poświęcone morskiej działalności usługowej Polski, ponadto wydany będzie jeden z dwudziestu dwu „biuletynów” poświęconych tym zagadnieniom.

Tę istotną dla Wybrzeża sprawę omówimy szeroko w oddzielnym artykule.

Z wczorajszego posiedzenia Sejmu

Obowiązek nie podlegający dyskusji

Są w naszym kraju sprawy nie podlegające dyskusji. I na pewno pierwszą z nich jest sprawa naszego wspólnego, obywatelskiego i patriotycznego obowiązku —

czyszczącego do szkół średnich. Natomiast powszechna samoobrona ludności służyć będzie szeroko, nie tylko w celu obrony przed siłami masowymi, ale i w celu (przez szkolenie i ćwiczenia) i stwarzając możliwości nalożenia na ludność obowiązku ochrony miejsc zamieszkania przed skażeniem i zaopatrzenia się w sprzęt ochronny.

„Umacnianie obronności PRL oraz przygotowywanie ludności i mienia ogólnonarodowego na wypadek jakiegokolwiek zagrożenia, jest obowiązkiem wszystkich organów państwa i administracji państwowej, instytucji państwowych, jednostek gospodarki społecznej, organizacji społecznych, jednostek państwowych, jednostek ogólnonarodowego oraz każdego obywatela” — mówi artykuł 2 ustawy. Przyjęli ją posłowie — przyjmując ją każdy z nas w swoim własnym imieniu.

W PLO przebywa Eric A. Hallen dyrektor agencji firmy Nordship Agencies, Inc. w Chicago. Przyjazd wymienionego związany jest z złożeniem oferty dot. obsługi statków PLO w portach Wielkiej Jezior Ameryki Półn. Przewiduje się, że otwarcie linii Gdynia — Wielkie Jeziora nastąpi w drugiej połowie 1968 r.

W tym samym kierunku zmierzają do uzupełnienia działalności biura prasowego, którego głównym kierunkiem działania — obok propagowania polskiej gospodarki — będzie zapoznanie z wielką energią — będące zapowiedzią przyszłego rozwoju — z polskimi możliwościami budowy statków i ich wyposażenia.

W tym m. in. celu zorganizowany zostanie w czasie trwania MTP „dzień morski”, specjalne sympozjum poświęcone morskiej działalności usługowej Polski, ponadto wydany będzie jeden z dwudziestu dwu „biuletynów” poświęconych tym zagadnieniom.

Tę istotną dla Wybrzeża sprawę omówimy szeroko w oddzielnym artykule.

W tym m. in. celu zorganizowany zostanie w czasie trwania MTP „dzień morski”, specjalne sympozjum poświęcone morskiej działalności usługowej Polski, ponadto wydany będzie jeden z dwudziestu dwu „biuletynów” poświęconych tym zagadnieniom.

Tę istotną dla Wybrzeża sprawę omówimy szeroko w oddzielnym artykule.

W tym m. in. celu zorganizowany zostanie w czasie trwania MTP „dzień morski”, specjalne sympozjum poświęcone morskiej działalności usługowej Polski, ponadto wydany będzie jeden z dwudziestu dwu „biuletynów” poświęconych tym zagadnieniom.

Tę istotną dla Wybrzeża sprawę omówimy szeroko w oddzielnym artykule.

W tym m. in. celu zorganizowany zostanie w czasie trwania MTP „dzień morski”, specjalne sympozjum poświęcone morskiej działalności usługowej Polski, ponadto wydany będzie jeden z dwudziestu dwu „biuletynów” poświęconych tym zagadnieniom.

Tę istotną dla Wybrzeża sprawę omówimy szeroko w oddzielnym artykule.

W tym m. in. celu zorganizowany zostanie w czasie trwania MTP „dzień morski”, specjalne sympozjum poświęcone morskiej działalności usługowej Polski, ponadto wydany będzie jeden z dwudziestu dwu „biuletynów” poświęconych tym zagadnieniom.

Tę istotną dla Wybrzeża sprawę omówimy szeroko w oddzielnym artykule.

W tym m. in. celu zorganizowany zostanie w czasie trwania MTP „dzień morski”, specjalne sympozjum poświęcone morskiej działalności usługowej Polski, ponadto wydany będzie jeden z dwudziestu dwu „biuletynów” poświęconych tym zagadnieniom.

Tę istotną dla Wybrzeża sprawę omówimy szeroko w oddzielnym artykule.

W tym m. in. celu zorganizowany zostanie w czasie trwania MTP „dzień morski”, specjalne sympozjum poświęcone morskiej działalności usługowej Polski, ponadto wydany będzie jeden z dwudziestu dwu „biuletynów” poświęconych tym zagadnieniom.

Tę istotną dla Wybrzeża sprawę omówimy szeroko w oddzielnym artykule.

W tym m. in. celu zorganizowany zostanie w czasie trwania MTP „dzień morski”, specjalne sympozjum poświęcone morskiej działalności usługowej Polski, ponadto wydany będzie jeden z dwudziestu dwu „biuletynów” poświęconych tym zagadnieniom.

Tę istotną dla Wybrzeża sprawę omówimy szeroko w oddzielnym artykule.

W tym m. in. celu zorganizowany zostanie w czasie trwania MTP „dzień morski”, specjalne sympozjum poświęcone morskiej działalności usługowej Polski, ponadto wydany będzie jeden z dwudziestu dwu „biuletynów” poświęconych tym zagadnieniom.

Polscy piłkarze ręczni na trzecim miejscu w Bukareszcie

W międzynarodowym turnieju piłki ręcznej mężczyzn, startująca pod firmą Warszawy reprezentacja Polski zajęła ostatecznie trzecie miejsce. A oto końcowa kolejność zespołów: 1) Bukareszt — 10 pkt., 2) Jugosławia — 6 pkt., 3) Warszawa — 6 pkt., 4) ZSRR — 4 pkt., 5) Budapeszt — 2 pkt., 6) Bukareszt ml. — 2 pkt.

Piłkarze Dynama Kijów mistrzami ZSRR

Na dwie kolejki przed zakończeniem rozgrywek radzieckiej ekstraklasy piłkarskiej, przeciwnik Górnika w Pucharze Europy, Dynamo Kijów zapewnił sobie ponownie tytuł mistrza ZSRR. Kijowianie wygrali w poniedziałek z Zenitem Leningrad 2:0, co zapewniło im już tytuł mistrzowski. Dynamo Kijów zdobyło w dotychczasowych 34 meczach 53 pkt. przy 21 zwycięstwach, 11 remisach i tylko dwu porażkach.

Dziś Plenum ZW LZS

Dziś w sali konferencyjnej ZW ZMW w Gdańsku obradować będzie plenarne zebranie Zarządu Wojewódzkiego Ludowych Zespołów Sportowych. Tematem obrad będzie problem dalszego rozwoju sportu kwalifikowanego w LZS. Na ten temat wygłoszony zostanie referat, a po dyskusji uczestnicy plenum podejmą odpowiednie uchwały.

Spotkanie miłośników sportów motorowych

Zarząd Okręgu Polskiego Związku Motorowego w Gdańsku zaprasza wszystkich zawodników, działaczy oraz miłośników sportu motorowego i samochodowego na uroczyste spotkanie z okazji 60-lecia sportów motorowych. Spotkanie odbędzie się w sobotę 25 bm. o godz. 13 w Sali Herbowej Prezydium WRN w Gdańsku.

Wycieczka na mecz Górnik - Dynamo

Rada Wojewódzka LZS w Gdańsku organizuje wycieczkę autokarową na piłkarski mecz o Puchar Europy pomiędzy Górnikiem a Dynamem Kijów (25 bm.). Zapisy indywidualne i zbiorowe przyjmują do 25 bm. w godzinach od 8 do 15 w LZS, Gdańsk, al. Zwycięstwa 51.

W Radzie Bezpieczeństwa

To zaś oznaczałoby, że żaden z krajów tego rejonu nie mógłby być pewny swego bezpieczeństwa i Bliski Wschód pozostałby nadal ogniskiem napięcia.

Dotychczasowy przebieg debaty w Radzie Bezpieczeństwa świadczy, że zarówno mocarstwa europejskie jak i kraje trzeciego świata dokładają starań, aby doprowadzić do jak najszybszego uregulowania konfliktu, będącego dzisiaj poważnym zagrożeniem pokoju światowego.

W tym m. in. celu zorganizowany zostanie w czasie trwania MTP „dzień morski”, specjalne sympozjum poświęcone morskiej działalności usługowej Polski, ponadto wydany będzie jeden z dwudziestu dwu „biuletynów” poświęconych tym zagadnieniom.

Tę istotną dla Wybrzeża sprawę omówimy szeroko w oddzielnym artykule.

W tym m. in. celu zorganizowany zostanie w czasie trwania MTP „dzień morski”, specjalne sympozjum poświęcone morskiej działalności usługowej Polski, ponadto wydany będzie jeden z dwudziestu dwu „biuletynów” poświęconych tym zagadnieniom.

Tę istotną dla Wybrzeża sprawę omówimy szeroko w oddzielnym artykule.

W tym m. in. celu zorganizowany zostanie w czasie trwania MTP „dzień morski”, specjalne sympozjum poświęcone morskiej działalności usługowej Polski, ponadto wydany będzie jeden z dwudziestu dwu „biuletynów” poświęconych tym zagadnieniom.

Tę istotną dla Wybrzeża sprawę omówimy szeroko w oddzielnym artykule.

W tym m. in. celu zorganizowany zostanie w czasie trwania MTP „dzień morski”, specjalne sympozjum poświęcone morskiej działalności usługowej Polski, ponadto wydany będzie jeden z dwudziestu dwu „biuletynów” poświęconych tym zagadnieniom.

Tę istotną dla Wybrzeża sprawę omówimy szeroko w oddzielnym artykule.

W tym m. in. celu zorganizowany zostanie w czasie trwania MTP „dzień morski”, specjalne sympozjum poświęcone morskiej działalności usługowej Polski, ponadto wydany będzie jeden z dwudziestu dwu „biuletynów” poświęconych tym zagadnieniom.

Tę istotną dla Wybrzeża sprawę omówimy szeroko w oddzielnym artykule.



P.P. „DOM KSIĄŻKI”

zaprasza do obejrzenia wystawy książek
p. t. CZŁOWIEK, ŚWIAT, POLITYKA

Wystawa czynna w dniach 20-30 listopada
w OŚRODKU INFORMACYJNO-REKLAMOWYM
WRZESZCZ, UL. MISZEWSKIEGO 16

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci ukochanej matki, córki, siostry

Danuty Mironowskiej

zostanie odprawiona msza św. żałobna w dniu 22. XI. 1967 o godz. 17 w kościele oo Franciszkanów w Gdyni.

O czym zawiadamia

RODZINA

G-7994

Dnia 19. IX. 1967 roku zmarła

s. p.

Gertruda Zimmerman

długoletnia pracowniczka WPK GG

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 bm. o godz. 15 na cmentarzu Centralnym Srebrzyńsko.

O czym z wielkim żalem zawiadamiają

koleżanki i koledzy z Działu Głównego Księgowego

G-17728

Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjno-Montażowych Budownictwa Rolniczego w Pruszczu Gd.

ul. Podmiejska nr 3

zawiadamia, że z dniem 20 listopada 1967 r. nastąpiła zmiana nr konta w NBP Pruszcze Gd. z 314 83 110 33

na konto nr 314-83-110-6033

7821-K

ZARZĄD PORTU GDYNIA

wzywa do pracy całą rezerwę robotników portowych grup A, B, C i E od środy dnia 22. XI. 1967 r. godz. 7 do czwartku dnia 23. XI. 1967 r. godz. 15 włącznie na wszystkich zmianach.

W zmianach I, II i III obowiązują tylko zmiany umowne.

8756-K

LOKALE

SAMOTNY poszukuje pokoju w trójmieście przy kulturalnej rodzinie na okres roku. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Gdynia — pod „S-7893”.

G-17456

ZAMIEŃ mieszkanie — dwupokojowe, komfortowe. I p., w centrum Wrzeszcza, na trzypokojowe komfortowe, w trójmieście, może być spółdzielcze M-3 lub M-6. Tel. 41-65-01.

G-17456

NIERUCHOMOŚCI

ŁĄKI przy szosie Pierwoszy — Mrzeżino sprzedam. Hillar, Gdynia 6 — Stare Obłuzo.

S-7896

DOM piętrowy z ogrodem w Wejherowie korzystnie sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Gdynia — pod „S-7894”.

G-17456

KUPNO

PSA wilka rasowego kupię. Tel. 21-25-75. S-7899

KOLEDZE

mgr inż. Antoni GORGONIOWI

wyraża serdecznego współzucia z powodu śmierci

składają

Dyrekcja i koledzy ze Stocznii Północnej

G-17701

MOTORYZACYJNE

„VOLKSWAGEN 1200” — bliźnięta sprzedam, ewentualnie zamienię na inny. Tel. Rumia 76, godz. 7-9 i 14-15. P-1042

„SKODA 1101” sprzedam. Gdynia, ul. Sambara 49. S-7906

„MIKUSA” — sprzedam. Zielonka, Gd.-Wrzeszcz — Sawickiej 4-1. G-17454

PRACA

Kobietę do pracy w gospodarstwie prym. III-mińcowej, Gdańsk-Rudniki, Tarcie 3. G-17463

LEKARSKIE

DR WOŁODZKO skórną — wenerologiczną, Gdańsk, ulica Długa Grobla 6 — róg Elbląskiej. tel. 31-77-72. G-17633

DR Z. KRAJEWSKI — skórną — wenerologiczną — Wrzeszcz — Grunwaldzka 24. tel. 41-06-47. G-16698

DR DZIEWANOWSKI — skórną — wenerologiczną — Gdańsk, Św. Ducha 25-27. tel. 31-63-88. G-17364

NAUKA

TANCÓW nowoczesnych na Sylwestra, rozpoczęcie kursu środa godz. 18 — Gdynia, Jana z Kolna 55. G-17636

MAGISTER udziela matematyki, fizyki, chemii, geometrii wykładowej. Tel. 51-06-67, po 16. G-17451

SPRZEDAŻ

RÓŻE krzewy, najnowsze odmiany wielokwiatowe i rabatowe — sprzedają: Oliwa, ul. Polanki 58 — J. Kokoszko, tel. 41-53-41. G-16883

AKORDEON 96-basowy — „Weltmeister” — sprzedam. Wapowska 7-9, w Gd. Przykopowa 7-9, w Gd. 17-30. G-17459

KOMUNIKATY

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopa” Tczew-Więń w Tczewie podaje do wiadomości członków swoich, że wypłaca się dywidendy za rok 1966 i którą należy pobrać w okresie 14 dni od dnia ogłoszenia. Niepobrane dywidendy w określonym terminie zostaną przeznaczone na fundusz udziałów Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopa” Tczew-Więń.

7822-K

SENSACYJNY ŚLUB WE WROCŁAWIU

Laureat państwowej nagrody ZSRR, reżyser filmowy i aktor Bruno Oy'a zawarł we Wrocławiu związek małżeński z Zuzanną Sukmanowską, 18-letnią studentką Akademii Medycznej. W ciągu najbliższych lat estoński artysta zamieszka na stałe we Wrocławiu, aż do skończenia studiów przez żonę.



Na zdjęciu: w Pałacu Ślubów we Wrocławiu.
Fot. T. Drankowski

SZWECJA
— POLSKA

Budowanie mostów

SZWECJA, nasz sąsiad z nad Bałtyku, jest w Polsce popularna. Nie tylko dlatego, że szwedzka celuloza i papier, łożyska kulkowe, a nade wszystko ruda żelazna, stała najwyższej jakości i maszyn precyzyjne. Również i dlatego — a może przede wszystkim dlatego, że Szwecja przez najcięższe lata zimnej wojny — potrafiła utrzymać swą neutralność. Miało to niemałe znaczenie. Wskazywało bowiem na to, iż państwo o ustroju kapitalistycznym (mimo rządów socjaldemokratycznych), mając wyraźne i nieukrywane sympatie prozachodnie — rozumie, że przejście na pozycje atlantyckie jest niebezpiecznym zaangażowaniem się, że może przybliżyć wojnę, zamiast — jak tego pragnął Szwedzi — oddalić ją od ich granic.

JESZCZE pierwszy, po wojenny rząd Szwecji Per Albin Hansson, który zmarł nagle, w 1946 r. w sztokholmskim tramwaju — uznał, że najważniejszą jest zachowanie samodzielności. Stąd odrzucenie noty USA, protestujące przeciw... umowie kredytowej, zawartej pomiędzy Szwecją a ZSRR.

Stąd, już gdy władzę objął Tage Erlander, który przyjeżdża do Polski z oficjalną wizytą we czwartek, 23 listopada — szwedzkie postanowienie odciążenia całej Skandynawii

od NATO i utworzenia w tym celu neutralnego bloku państw północnych — Szwecji, Danii, Norwegii. Twórcą i entuzjastą tej koncepcji był prof. Osten Unden, wówczas minister spraw zagranicznych.

Stąd wreszcie postanowienie — mimo przystąpienia Danii i Norwegii do Paktu Atlantycznego — utrzymania Szwecji poza tym paktem.

MOŻNA tu dodać na marginesie, że rząd szwedzki był dokładnie poinformowany, dlaczego nie dało się utworzyć neutralnej Skandynawii. W opracowaniu zbiorowym pt. „Szwedzka polityka zagraniczna w XX wieku”, autorzy nie mają wątpliwości — i przytaczają na to dowody, że skandynawski blok rozciągał się pod naciskiem USA. Stany Zjednoczone najpierw — aby spowodować podniecenie — sfingowały informację o koncentracji wojsk ZSRR na granicy norweskiej. A gdy wywołało to odpowiednie echo, dorzuciły jeszcze, że żadne państwo, a więc i skandynawskie — nie może liczyć na otrzymanie pomocy w postaci uzbrojenia, jeśli nie przylączy się do ugrupowania, montowanego przez Stany Zjednoczone (NATO).

Nie mogło to oczywiście wytworzyć w Sztokholmie atmosfery zaufania do amerykańskich intencji oraz do sposobu ich realizacji. Tym niemniej dopiero wygaszenie zimnej wojny pozwoliło Szwecji działać już z pełną swobodą. Tym większa, że lata doświadczeń wykazały, iż polityka „bezzalansowa” opłaca się. Jeszcze w latach pięćdziesiątych sporządził społeczeństwo szwedzkie, choć mniejszość, wykazywała sympatie proatlantyckie i wyrażała chęć przystąpienia do NATO. Na czeluście szwedzkiego atlantyizmu — stali wtedy liberalowie z partii ludowej i konserwatyści. Dziś już tylko konserwatyści reprezentują resztę tego atlantyizmu.

Wyraża się on zresztą trochę inaczej, aniżeli niegdyś. Chodzi przede wszystkim o przyłączenie się do zbrojeń atomowych. Rząd nie chce ich, wychodząc z założenia, że rozprzestrzenianie tej broni utrudnia drogę do powszechnego rozbrojenia. Warto w związku z tym zauważyć, że polskie inicjatywy pokojowe, określane mianem „rozwiązań częściowych”, zawsze znajdowały przychylnie echo w Sztokholmie. Nie ma jednak wątpliwości, że np. projekt wspominanego już prof. Undena — utworzenia tzw. klubu bezatomowego jest jakas pochodnia „planu Rapackiego”. Dowodzi, jak wiele innych działań szwedzkich — że tak w Sztokholmie jak w Warszawie problem poszukiwania pokoju jest dominujący.

I dlatego, aby jeszcze raz powrócić do problemu zbrojeń atomowych, Szwedzi nie chcą ich ani dla siebie, ani też dla NRF. A jeśli mowa o układzie o nie rozprzestrzenianiu broni nuklearnej, to obecny minister spraw zagranicznych Szwecji Torsten Nilsson, którego gościł w Warszawie w 1964 r. oświadczył, na zjeździe partii socjaldemokratycznej jest pilna. Zauważmy, że szwedzki minister mówi tak — mimo, że nie we wszystkich godzi się z

projektom układu o nierozprzestrzenianiu. Chciałby go poprawić, ale przede wszystkim akceptuje pośpiech.

To podobieństwo pewnych koncepcji — polskich i szwedzkich — ułatwia dialog, który już dość dawno prowadzimy ze wszystkimi zresztą Skandynawami. Pewne niuanse dają się zauważyć w ich poglądach — z uwagi na neutralność szwedzka i przynależność Norwegii i Danii do NATO. Np. w związku ze sprawą Niemiec — Szwecja unika wprowadzenia oficjalnego zabierania w tej sprawie głosu, podkreślając iż nie brała udziału w wojnie, niemniej jednoznacznie ocenia się w Sztokholmie nieodwracalność granicy odrzańskie. Podobnie jak w Kopenhadze i Oslo. Stwierdza się też, że zjednoczenie Niemiec zależne jest od zgody ich sąsiadów.

Trzy stolice skandynawskie — w sprawie Wietnamu i Bliskiego Wschodu — są do siebie bardzo zbliżone. A także i do naszych na ten temat poglądów. Min. Nilsson na wspomnianym zjeździe swej partii — jednoznacznie potępił USA za wojnę w Wietnamie, wyraził podziw dla Wietnamczy-

ków i wypowiedział się za bezwarunkowym zaprzestaniem bombardowania DRW. W sprawie zaś konfliktu na Bliskim Wschodzie, inaczej może oceniając jego przyczyny, niż my — Nilsson tak jednak, jak my — uznał za konieczne podkreślić, że użycie siły nie może stanowić prawa, „przeciwia się więc aneksji”.

W czasie pobytu premiera Erlandera w Polsce, wszystkie te problemy, obok dwustronnych, będą oczywiście omówione. A wymiana poglądów jest zawsze użyteczna. Pamiętajmy, że np. poglądy skandynawskie wpłynęły w jakimś stopniu na zmiany wprowadzone do „planu Rapackiego” — jego drugiej wersji. Pamiętajmy, iż polskie inicjatywy jak wspomnieliśmy — wpłynęły na plan klubu bezatomowego Undena itd.

Staly kontakt, konsultacje — dają perspektywę lepszej znajomości. To jest właśnie sposób budowania mostów pomiędzy dwoma koncepcjami ustrojowymi. I my i nasi szwedzcy rozmówcy zawsze byliśmy zwoleńnikami takiego politycznego „budownictwa”.

Andrzej KOBUS



W „Szczecinie rozstrzygnięty został konkurs plastyczny na pamiątki regionalne. Zainteresowanie nim w środowisku artystycznym było olbrzymie. Masowa produkcja nagrodzonych eksponatów rozpocznie się jeszcze w tym roku. Jest więc nadzieja, że w przyszłym sezonie liczni turyści zagraniczni i krajowi znajdą w sklepach i kioskach estetyczne i wartościowe „suweniry” ze Szczecina.

Na zdjęciu: świecznik w kształcie żaglowca kutw metalu. Pierwsza nagroda dla Krzysztofa Mazura i Ryszarda Grzeszczyka.

CAF — Weczer

O Łebie — optymistycznie

Przedterminowe wykonanie planu połowów jest faktem radosnym, chociaż jeszcze przed paru laty w pogoni za efektami ilościowymi gubiono ich sens ekonomiczny. Za rekordy płacono wysokim przekroczeniem kosztów, a nawet niską wartość złowionych ryb, często zdatnych jedynie na mączkę.

WYKONANIE przez Spółdzielnię im. 10-lecia PRL rocznego planu połowów już 27 września br. jest więc tym bardziej godne uwagi, że towarzyszyło mu przekroczenie o 6 procent planu wartości sprzedanych wyrobów oraz planu sprzedaży eksportowej o prawie 29 procent. Równocześnie w ciągu pierwszych trzech kwartałów br. spółdzielnia przekroczyła o 8 procent plan zysku, utrzymując się całkowicie we wskazanym rentowności. Nie może tu więc być mowy o zwycięstwie — efektywnym, ale okupionym stratami. Było ono uzasadnione całą gospodarką spółdzielni, decydującej przecież o pozostawieniu w życiu całego, kilkudziesięciu miasteczka, jakim jest Łeba.

Ostatnie lata nie były dla niej, podobnie jak i dla innych spółdzielni, zbyt łaskawe. Uchwała rządu o nowych cenach zbytu ryb dla rybołówstwa indywidualnego wprowadziła podniesienie jego rentowności, ale równocześnie — ponieważ poszczególne sektory są w pewnym sensie naczyniami połączonymi — w ciągu kilku miesięcy spowodowała uciśnienie prawie połowy rybaków spółdzielni, głównie szpryf i motorzystów do rybołówstwa indywidualnego. Flota prywatna Łeby z 3 łodzi i 1 kutra powiększyła się do 26 jednostek!

W tej sytuacji zarząd postanowił skupić się na eksploatacji jedynie kutrów najbardziej rentownych — jednostek stalowych i 15-metrowych, kasując równocześnie mało przydatne jednostki 13-metrowe, mimo ich stosunkowo dobrego stanu technicznego. Zarząd opracował również szeroko zakrojony plan „uatrakcyjnienia” pracy rybaków w spółdzielni poprzez ich szkolenie, wypłacanie dodatków eksploatacyjnego, pewną podwyżkę ceny ryb wypłacanej rybakom, poprawę odpłatności za używanie własnego sprzętu, nie mówiąc oczywiście o przyjęciu do pracy kilkudziesięciu kandydatów na rybaków kuterowych.

Rok 1966 dał już pewne wyniki, chociaż obniżenie cen na niektóre gatunki ryb i ich przetwory przy równoczesnym podniesieniu cen

detalicznych spowodowało trudności z ich sprzedażą, co zresztą odczuło dotkliwie całe nasze rybołówstwo. Spółdzielnia im. 10-lecia PRL w Łebie, żyjąca przede wszystkim z przetwórstwa, odczuła te zmiany szczególnie głęboko i wróciła do równowagi dopiero po przywróceniu przez władze dawnych cen dorsza i jego przetworów.

Pełną stabilizację przyniósł jednak dopiero rok bieżący. Nie był on dla spółdzielni łatwy i z tego względu, że w tym nie przystosowanym do obecnych warunków porcie już teraz stacjonuje 50 kutrów spółdzielczych i prywatnych, tyle, ile planowano dla Łeby dopiero na rok 1980 i to po wielu dodatkowych inwestycjach.

POWRÓT do starej ceny dorsza i jego przetworów pozwolił spółdzielni nadal bazować na połowach tej ryby bez powiększenia deficytu, chociaż nie był równoznaczny z możliwością jej sprzedaży. W roku bieżącym np. wykorzystywano zaledwie 25 procent możliwości przerobowych dorsza w spółdzielczej wędzarni.

Co więc zadecydowało o tegorocznym sukcesie spółdzielni? Niewątpliwie pracowitość rybaków i systematyczne wykorzystywanie przez nich możliwości połowowych pobliskich łowisk. Stanisław Ptaszyński, Albin Zieliński, Czesław Pisarski, Stanisław Ziemia, Aleksander Halabis i Czesław Kłodziej — to przodujący szpryfy, których załogi wykonały już od 125 do ponad 150 procent planu rocznego.

Całe połowy spółdzielni w ilości 3200 ton sprzedano — i tu tkwi drugi, poważny sukces zarządu. Trzeba było zastąpić całą produkcję działu przetwórczego i dostosowywać ją elastycznie do konkretnych wymagań klientów, o których wcale nie jest łatwo. Na początku 1967 roku spółdzielnia nie miała przecież żadnej umowy z Centralą Rybną na odbiór ryb!

Jak to zrobiono, pozostaje tajemnicą wiceprezesa spółdzielni dla spraw handlowych Mariana Montwiła, wiadomo tylko, że skonstruowano z wypróbowanego systemu akwizytorskiego,

wskutek czego pełny zbył na łebkie ryby znaleziono na południu kraju i to w ośrodkach, w których istnieją wcale silne placówki połowowe do hurtowej sprzedaży ryb.

Mimo wszystkich sukcesów prezesa Jan Ziemiński nie ma głowy wolnej od kłopotów. Przede wszystkim: jak wykorzystać wędzarnię? Może wędzić rocznie 2 tysiące ton ryb, a w tym roku przerobi zaledwie 200 ton. Dział konserwowy swój potencjał wykorzystuje w jednej czwartą. Uzyskanie zbytu na ryby wędzone i zwiększenie popytu na konserwy wpłynęło znacznie na poprawę sytuacji finansowej spółdzielni i — co w Łebie nie jest bez znaczenia — na wzrost zatrudnienia i zarobki mieszkańców całego miasteczka.

Nie najlepiej też przedstawia się realizacja inwestycji. Trzeba wiedzieć, że kosztem 23 milionów złotych spółdzielnia wznosi imponującą halę remontową i chłodnię rybną. Niestety, prowadzące budowę Gdynskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nie wystawia sobie w Łebie najlepszych świadectw ani organizacja pracy, ani jej tempem i punktualnością. Jak wynika z informacji zarządu spółdzielni, prace prowadzone są w sposób opieszły i nieskoordynowany. Chłodnia powinna być oddana do eksploatacji już pod koniec br., hala remontowa do 1969 roku, wszystko jednak wskazuje, że terminy te nie zostaną dotrzymane.

Spółdzielnia im. 10-lecia PRL w Łebie odgrywa zbyt poważną rolę gospodarczą w miasteczku, by można było tolerować zła organizację inwestycji hamującą pełne wykorzystanie potencjału połowowego i przerobowego spółdzielni.

A to jest właśnie najważniejszym zadaniem zarządu na rok przyszły. Jeśli uda mu się nawiązać trwałe, umowne, bezpośrednie kontakty z odbiorcami, jeśli uzyska własne samochody do szybkiego przewożenia ryb w głąb kraju wtedy, kiedy inne środki zawiodą — będzie to do brym dowodem na zdolności organizacyjnych i handlowych aktywów kierowniczego i całej załogi spółdzielni. Życzymy jej w tym pełnego powodzenia.

Alojzy MEJCLEWSKI

Postrach amerykańskich slumsów

Co noc wybiegają z kanałów i podziemnych przejść, skupiają się w gromady. Słone, jeden za drugim, na podobieństwo Nowego Świata. Ich przodkowie zamieszkiwali Europę, znali cuchnące uliczki przedmieść Kadyksu, mosty Southampton, piwnice Nantes. Teraz, mając w rodowodzie swojego „Kolumba”, opanowali USA. Dobrze odżywiani, wygodnie mieszkający, czarne i brązowe kohorty stały się dla administracji Johnsona ciężkim problemem. Są nawet tacy, którzy stawiają go na trzecim miejscu, jako źródło niepokojów tego kraju — po wojnie wietnamskiej i buncie Murzynów...

TYM problemem są szczury. 100 milionów szczurów w USA!

Ocenia się, że w Nowym Jorku grasuje 10 milionów szczurów. Już po dwóch tygodniach, młode zaczynają ocena jest niemożliwa, ze się rozmnażać. W Nowym

względem na niesamowitą plodność szczurów. Samica daje w ciągu dwóch lat 40 młotów, co każdy z osiemnastu szczurów. Już po dwóch miesiącach, młode zaczynają ocena jest niemożliwa, ze się rozmnażać. W Nowym

Malarstwo J. Góry

w salonie Teatru „Wybrzeże”

Dojrzały 30-letni artysta

WYDAJE się, iż tak niedawno JAN GÓRA opuścił mury gdańskiej PWSP, a już uważany jest za reprezentanta naszej czołwki malarstwa i grafiki — obu tymi rodzajami sztuki poświeca bowiem jednako uwagę. Jest artystą bardzo czynnym, wiele wystawiającym. Poza zbiory, miał m. in. indywidualne prezentacje swoich prac w Kopenhadze i w Cambridge. W grafice wierzy jest szlachetnym technikiem metalowym, a w malarstwie — swobodnym wizjonerem architektonicznym, przpoim najczym dyscypliną koloru dzieła dawnych mistrzów. Autorka wstępu do katalogu

wych budowli, lecz służy mu one dla namalowania obrazu, technicznego własną wizją. Namalowane budowle Góry nie są fasadami określonymi stylizacjami, artysta przenika również ich wnętrza, umieszcza w nich postacie — ludzi i zarysy sylwetek, nie przypominających w niczym historycznych czy rzeczywistych ludzi. Góra tworzy świat fantastyczny o dziwności Brueghla czy H. Bosh. Fantastyczne wyraża plastycznie przez tworzenie nie spotykanych dotąd form, wzajemnie się przenikających, składających się na autonomiczny obraz”.



GU ostatniej wystawy Jana Góry, Helena Blum, nazwała jego malarstwo w pełni dojrzałym, podkreślając indywidualność artysty, który w wieku lat trzydziestu potrafił już pokazać zdecydowane oblicze twórcze.

Góra tworzy obecnie fantastyczne budowle złożone z różnorodnych elementów architektonicznych, mocno zdemateryjalizowanych. Celem jego nie jest jednak stworzenie no-

Jorku krąży anegdota o samobójstwie mózgu elektonowego, któremu polecono obliczyć, ile szczurów zamieszkiwać będzie Stany Zjednoczone w roku dwutysięcznym. Wiadomo natomiast z całą pewnością, że straty, jakie wyrządzają te gryzonie w gospodarce USA przekraczają rocznie 500 mld dolarów — i że co roku około 15.000 ludzi zostaje pogryzionych przez szczury. W dzielnicach zamieszkałych przez biedotę, Nowego Jorku są one — postrachem, niemal obsesją. Przekonał się o tym John Lindsey, burmistrz miasta, który nie raz w adresowanych do niego paczkach znajduje zdechłe szczury.

Najgorszą sytuacją jest w murzynskim Harlemie, zatrutym stertami odpadków, ponieważ w tej dzielnicy śmieci wywozi się nie częściej niż raz na tydzień. Są tam domy, których od 40 lat nie odnawiano, prawdziwe, szczerze azyle. Bynajmniej nie do wyjątków należą fakty pogryzienia niemowląt przez szczury, by li już wypadki śmiertelne.

WIETNAM przed szczurami! — pod takim hasłem — mówiło się — Kongres odrzucił w lipcu tego roku wniosek o podjęcie szeroko zakrojonej akcji odszczurzenia. Po murzynskich buntach, strach zrobił swoje; przeznaczono 20 mld dolarów na krucjatę przeciwko szczurom. „Jest to największy wysiłek tego rodzaju, na jaki zdobyło się w świecie” — oświadczył gubernator Rockefeller.

Wśród optymistycznej wrzawy, która towarzyszyła decyzji Kongresu, odezwał się głos sceptyka. Dr Richard Van Gelder, pracownik naukowy Muzeum Historii Naturalnej w Nowym Jorku, od wielu lat badający „szczurzy” problem, stwierdził:

„Mimo wprowadzania do walki ze szczurami coraz silniejszych środków chemicznych, strasza ich wzięcia jest w obecnych warunkach znikoma. Już w trzeciej generacji gryzonie nie potrafią się uodpornić na nowe preparaty. Mamy tu do czynienia z kwestią nie tylko przyrodniczą, ale społeczną. Trzeba znieść z powierzchni przetrwanie rudery zbudować nowe dzielnice, a szczur stanie się zwierzęciem tak rzadkim, że będziemy musieli walczyć go pod ochroną, jak białe słonie, czy niebieskie wietoryby”.

Dr Gelder na pewno ma rację. Tyle tylko, że jest marzycielem. Właśnie w ostatnim sporządzonego dla Białego Domu specjalnym raporcie można wyczytać co następuje: „Szczególnie niepokojący jest fakt, iż w wielu rejonach najgorszych slumsów warunki życia nie poprawiają się, lecz jeszcze pogarszają”.

(Jan.)

Los nasz dla Was przestroga ma być nie legendą



Z inicjatywy działu naukowo-oświatowego Muzeum Stutthof w Gdańsku otw...

Zamiast kwiatów w Dniu Nauczyciela

W tym roku samorząd Technikum Ekonomicznego dla Pracujących i Państwowej Szkoły Ekonomicznej w Dniu Nauczyciela przekazał na Społeczny Fundusz Budowy Szkół i Internatów kwotę 4.000 zł. Kwota została wpłacona w Narodowym Banku Polskim w Sopocie.

Zgubiono-znaleziono

W dniu 19. X. we Wrzeszczu w czasie jazdy taksówką pozostawiono portmonek z pieniędzmi. Osoba poszkodowana MO prosi o zgłoszenie się po odbiór do KD MO we Wrzeszczu (pokój 17) w godzinach od 8 do 16. W dniu 12. bm. około godziny 14 min. 45 we Wrzeszczu przy ul. Wojska Polskiego obok kiosku znaleziono pieniądze. Osoba poszkodowana może zgłosić się po ich odbiór do KD MO we Wrzeszczu (ul. Partyzantów 2) również w pokoju nr 17 w godzinach od 8 do 16.

to onegdaj wystawę pt. „Obozy koncentracyjne i miejsca męczeństwa” w Międzynarodowym Klubie Prasy i Książki „Ruch” w Sopocie. Jest to wystawa obywatelska Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa, na którą składa się przeszło 60 fotografii znanego artysty fotografa Adama Kaczkowskiego, który w wiersz sposób pokazuje grozę kamratów hitlerowskiej maszyni unicestwiania ludzi. Są tu zdjęcia z obozów w Oświęcimiu, Brzezince, Majdanku, Cytadeli w Zamocisku itp.

Na jednej z plansz umieszczono dwuwiersz znanego literata Wybrzeża Franciszka Fenikowskiego — „Los nasz dla was przestroga ma być nie legendą”. Ta refleksyjna, a trafna sentencja doskonale koresponduje z tematem wystawy i ożywia jej treść.

Otwarcia dokonał wiceprzewodniczący Prezydium MRN w Sopocie Bronisław Czepulkowski.

Wystawa będzie czynna dwa tygodnie w godzinach pracy klubu.

Na zdjęciu: fragment wystawy.

Fot. Wł. Nieżywiński

Wizja Domu Spokojnej Starości — realna i bliska Inauguracyjne posiedzenie społecznego komitetu

W CZORAJ w Prezydium MRN w Gdańsku odbyło się pierwsze inauguracyjne posiedzenie Społecznego Komitetu Budowy Domu Spokojnej Starości. Jak pamiętamy, idea zbudowania siłami i środkami społecznymi takiego własnego domu zrodziła się przed kilkoma laty. Polski Czerwony Krzyż udostępnił swe konto bankowe, gromadząc w ten sposób pierwsze zlotówki wpłacane przez zakłady pracy i indywidualnych ofiarodawców. Do chwili obecnej na konto to wpłynęło ponad 170 tys. zł, pewne sumy zebrał również oddział w Jewódzki PCK.

Ale ostatnio wizja Domu Spokojnej Starości znacznie się... przybliżyła i urealniła: 25 ub. m. Prezydium MRN podjęło uchwałę akceptującą projekt budowy tej jakże potrzebnej placówki ze środków społecznych, zatwierdzając jednocześnie skład Społecznego komitetu budowy oraz jego statut. Wczoraj właśnie przedstawił on obecnym skład komitetu, do którego weszli m. in. przedstawiciele zakładów pracy Gdańska, posiadających możliwości realnej pomocy w budowie, ludzie, którzy pragną poświęcić swój czas dla tak szlachetnego celu.

Obowiązek przewodniczącego komitetu powierzono mgr F. Mackiewiczowi, wiceprzewodniczącemu Prezydium MRN; wiceprzewodniczącymi zostali dr M. Szafrań — kierownik Wydz. Zdrowia i Opieki Społecznej Prez. MRN oraz inż. J. Ptaszek — dyrektor Stoczni im. Lenina. Funkcję sekretarza przyjął H. Gołębowska — kierownik

OM PCK i J. Łukjanow — sekretarz MK FJN.

Powołano z pozostałych osób dwa zespoły — inwestycyjny i propagandowo-finansowy.

Co już dziś można powiedzieć na temat przyszłego Domu Spokojnej Starości, który będzie w Gdańsku pierwszym domem opieki dla weteranów pracy? Zlokalizowano go już w Oliwie przy ul. Polanki 121/122. Będzie to dwupiętrowy budynek w którym znajdzie lokum 100 mieszkańców — ludzi starych, samotnych. Oblicza się, że koszt budowy wyniesie ok. 8 mln zł, a rozpoczęcie prac budowlanych będzie możliwe — po spełnieniu paru warunków — w roku 1969. Prezydium funkcję bezpośredniego inwestora powierzyło Wydziałowi Zdrowia i Opieki Społ. Prezydium MRN, zaś inwestorem pośrednim jest ODM-1. Wielu członków komitetu, reprezentujących różnych typów instytucji i przedsiębiorstw już na wczorajszym posiedzeniu złożyło deklarację konkretniej, realnej pomocy w pracach przygotowawczych, omówiono też zadania i kierunki pracy komitetu na najbliższą przyszłość.

Powie ktoś: czym są owe 170 tys. zł wobec potrzeb określanych na 8 milionów? Z czym tu zaczynać.

A jednak... A jednak są wszelkie dane ku temu, by założyć, że inicjatywa budowy domu dla ludzi starych, steranych życiem, wysłużonych pracowników naszych, gdańskich zakładów pracy spotka się ze zrozumieniem i żywym poparciem całego społeczeństwa. Właśnie dlatego, że dom przeznaczony ma być dla ludzi, którzy jeszcze kilka, kilkanaście lat temu pracowali na równi z nami, a dziś znaleźli się na zasłużonym wypoczynku. A za lata ich pracy należy się im opieka i spokojna starość, którą znaleźć mogą w przyszłym oliwskim domu.

Dlatego wierzymy, że zakłady pracy, rady robotnicze i komórki związkowe nie tylko będą tracić z oczu problemu ludzi odchodzących z ich zakładów na emeryturę, ale przeciwnie — nie zajądliemy w Gdańsku zakładu pracy, który z okazji rozliczania rocznych wyników ekonomicznych nie przeznaczy części funduszu zakładowego na budowę Domu Spokojnej Starości. Bo tak jak idea Anonimowego, honorowego dawstwa krwi zyskała dziś pełne prawo obywatelstwa, tak świadczenia na dom dla weteranów pracy winna być w centrum uwagi wszystkich i każdego z nas. Nie zapo-

minajmy, że wkracamy w okres, gdy dzięki cywilizacji i rozwojowi nauk medycznych średnia życia wzdłuża się, zatem ludzie starzy w wieku pozaprodukcyjnym stanowią i stanowiąc będą istotny problem społeczny. Bo o ile przed 30 laty średnia wieku mężczyzn wynosiła w Polsce 48,2 lata, kobiet — 51,4, o tyle dziś te średnie podniosły się do 67,3 lat w odniesieniu do mężczyzn i do 73 — wobec kobiet. Demografowie obliczają, że w 1970 r. co ósmy Polak będzie liczył ponad 60 lat; że o ile w 1965 roku żyło w Polsce 251 tys. ludzi w wieku sędziwym (ponad 60-letnich), to już w 1985 roku liczba ta podwoi się. Itp.

A więc budowa Domu Spokojnej Starości winna być nie tylko próbą nadrobienia zaległości w tej dziedzinie (nasze miasto nie posiada dotąd ani jednej tego rodzaju placówki), ale rozpoczęciem systematycznej akcji niesienia w tej formie pomocy ludziom starym. Po to jednak, by te sprawy przybliżyć każdemu z nas, uczynić je zrozumiałymi, przekonać o potrzebie wystarczyć chyba tylko przypomnieć, że i my z upływem lat ustąpimy miejsca młodszym, znajdzie się w szeregu tych, dla których dziś mamy budować dom, w którym znajdą opiekę, a może i odnadają utracone radości życia.

E. P. S. Każdy, kto pragnie powiększyć fundusz budowy domu nawet o symboliczną zlotówkę, może ją wpłacić na konto Oddziału Miejskiego PCK w Gdańsku: 304-9-4417 III O/M NBP w Gdańsku. W najbliższych dniach Społeczny Komitet Budowy Domu Spokojnej Starości otworzy własne konto, na które będzie można dokonywać wpłat. Ale o tym poinformujemy oddzielnie.

Takie radia produkują...

O jakości niektórych telewizorów napisano już niejedną obrzydlivą historię. Dziwnym dla mnie zbiegiem okoliczności pokrywano milczeniem jakości aparatów radiowych. Aż — stało się! Bo oto 14. X. br. kupiłam radio o dziesięcioletniej nazwie „Sarabanda - 23601”, zachecona nowoczesną sylwetką tego aparatu, o wąskiej, długiej skrzynce, co to może się zmieścić na półce segmentu. Takiego właśnie szukałam.

W dołączonej instrukcji znalazłam ponadto zachętę — „Sarabanda” jest nowoczesnym odbiornikiem superheterodynowym o małych wymiarach, przystosowanym do odbioru sygnałów o emisji AM oraz FM. Wbudowana podwójna antena ferrytowa, oddzielna dla fal długich i średnich zmniejsza poważnie wrażliwość odbiornika na zakłócenia przemysłowe i atmosferyczne. Dużą zaletą odbiornika jest wysoka odporność na promieniowanie zakłóceń.

Jak dalece byłam naiwna kupując „Sarabandę” (1.650 zł) okazało się już po upływie 2 tygodni, kiedy to: po pierwsze zaskoczyły mnie trzykrotnie krótkie wprawdzie, ale pełne przerwy w odbiorze programu, które zdołałam sama zlikwidować po prostu waląc ręką w aparat, po drugie nagle wygaśnięcie żarówczek oświetlających „ekran” radia, po trzecie zupełny brak czystości odbioru programu, a raczej właśnie ciągłe zakłócenia, na które odbiornik miał być „wysoko odporny”.

W sklepie, w którym „Sarabandę” nabyłam, usłyszałam w odpowiedzi na moje żądanie uwagi — „Takie radia produkują... Na szczęście ma pani gwarancję!” — Rocznaj! — uzupełniłam i wyszłam ze sklepu. Bo oczywiście, gwarancja WSZYSTKO załatwia. Po co produkować od razu dobrze, kiedy jest okres gwarancyjny, w ciągu którego bezpłatnie usuwa się

usterki w nowym przecięcie aparacie?

Przyzwyczajaliśmy się wprawdzie (i to jest zło), do otrzymywania pewnych artykułów przemysłowych, zwłaszcza telewizorów, czy pralek o złej jakości, trudno jednak stale godzić się z partactwem kosztującym nas grube pieniądze, mimo że otrzymujemy na „pociechę” — okres gwarancyjny!

Dziwić się należy także, że producentem tylko niektórych chyba niedobrych jakościowo aparatów są znane przecież zakłady Radiowe „Diora” w Dzierżonowie, które kupione przeze mnie radio wyprodukowały bardzo niedawno, bo 10 czerwca 1967 r. I temu jeszcze, że w karcie „Sarabandy” napisano — „odbiornik radiowy sprawdzony przez KT, odpowiada warunkom technicznym i jest dopuszczony do eksploatacji”. Widać kontrola techniczna tam wiele tolerancji!

M. L.

O tym wiedzieć warto

DZIS W TRÓJMIĘSIE

W Domu Technika w Gdańsku o godz. 17 min. 30, mgr Jacekiewicz wygłosi odczyt pt. „Uprawnienia reńców w świetle nowych przepisów i ich rola w SNT”.

O współczesnej dramaturgii radzieckiej w Klubie GTPS mówią będzie o godzinie 18 doc. dr Borys Bugrow z PWSP. O godzinie 19 w Piwnicy Budowlanych — filmy pt. „Żyłka pusty nia” i „Zoo”. Zapraszamy na nie „Babelki”.

W sali ratuszowej WDK o godzinie 18.30 — spotkanie miłośników folkloru ZTA. W salonie Szkoły Podstawowej nr 17 we Wrzeszczu otwarcie kolejnej wystawy. Tym razem — fotografie art. fot. Ta deusza Linka. Przy okazji w „muzeum fotografii” obejrzeć można barwne fotografie wykonane przez panią Rowińską z USA.

O godz. 18 w świetlicy Szkoły Podstawowej nr 49 we Wrzeszczu — sesja rady osiedla „Lotnisko”, połączona ze spotkaniem radnych z wyborcami z udziałem posła na Sejm, radnych WRN MRN i DRN. O tej samej godzinie w świetlicy DZBM w Oliwie sesja rady osiedla „Park Oliwski” również połączona ze spotkaniem z posłem na Sejm i radnymi.

W Domu Technika w Gdańsku o godz. 14 naukowic radziecki dr Siemion Jakowicz wygłosi odczyt na temat rozwoju przemysłu chemicznego w ZSRR.

W klubie Verda Vojo o godz. 16 — kurs esperanto.

WE CZWARTEK...

...23 bm. o godzinie 19 w sali świetlicy Klubu Morskiego w Gdyni pan Franciszek Simonnet, lekkoatleta francuskiego, PG wygłosi prelekcję pt. „Andre Maurois, sa vie et ses oeuvres”. Zarząd Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Francuskiej prosi wszystkich członków i sympatyków o liczny udział w organizowanej prelekcji. Wstęp wolny.

W BURSIE...

„Szkołnictwa Zawodowego nr 1 we Wrzeszczu przy ul. Leckich” 1. dz. 22 bm., o godz. 19 odbędzie się spotkanie przez mł. dzieł i wychowawców prelekcja dr Ireny Jundziłł. Temat: „Świat domu kierownika własnym rokowem jako podstawowy obowiązek człowieka”. W programie interesującego spotkania odbędzie się również koncert w wykonaniu uczniów Liceum Muzycznego z Gdańska pod kierunkiem prof. Kamińskiego.

Śmiało i szczerze Dla nich to istotne sprawy

„My mieszkańcy domu przy ul. Czerwonego Sztandaru 34 w Oliwie pismem z 12 września ub. r. zwróciliśmy się z prośbą do Lokalnego Zrzeszenia Nieruchomości o wykonanie remontu dachu, który od dawna już przecieka.

W odpowiedzi zrzeszenie zawiadomiło nas, że Prezydium MRN w Gdańsku zakwalifikowało naszą prośbę do rozbiórki, a wobec tego obiekt ten nie może być objęty remontem kapitalnym. W styczniu br. ponownie zwróciliśmy się do Prezydium MRN z tą samą prośbą. Pismem z dnia 27 stycznia br. Wydział Spraw Lokalowych zawiadomił nas, że przeka-

zał sprawę Wydziałowi Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej i stamtąd powinniśmy oczekiwać pomocy.

Na tym, niestety, sprawa uciła. Dotąd nic się nie zainteresował, co się z nami stanie, gdy aura zmieni się na zdecydowanie deszczową.

Przeróża nas ta sytuacja, tym bardziej że w sierpniu br. przeprowadziliśmy remont naszych mieszkań. W rezultacie naszą pracę i pieniądze wyrzuciliśmy w błoto. Przelotne deszcze jesienne zniszczyły wszystko.

Czyżby remont dachu stał się za takim problemem, że lepiej jest pozostawić wszystko do cza-

su, aż rozpadnie się cały dom?”

Podobne kłopoty mają lokatorzy domu przy ul. Wełhera 9 w Oliwie. Otóż w wielu mieszkaniach w tym domu, mimo wielokrotnych interwencji, nie usunięto poważnych usterek. M. in. w łazienkach brak kranów i kratak, a wcale nieradko i przysięgów. Ustalane już kilkakrotnie daty usunięcia owych braków do tej pory były fikcją. Komitet Blokowy nr 9 zajmujący się tym problemem wysłał skargi do Okręgowej Dyrekcji Inwestycji Miejskich nr 1 w Gdańsku, a nawet do Ministerstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, lecz pisma pozostały bez odpowiedzi.

Obie sprawy wymagają konkretnej odpowiedzi, jak i kiedy będą załatwione. Zarówno remont dachu przy ul. Czerwonego Sztandaru 34, jak i usunięcie usterek w mieszkaniach przy ul. Wełhera 9 w Oliwie powinny być najszybciej znalezione rozwiązanie. Bo dla mieszkańców są to sprawy najistotniejsze...

Udostępnić telefon

Nasi czytelnicy często się skarżą na to, że w różnych lokalach publicznych zabrania się korzystania z aparatów telefonicznych. P. Aurelia Sz. z Gdyni donosi nam, że odmówiono jej zezwolenia skorzystania z telefonu w restauracji „Polo” w Gdyni. Nad telefonem umieszczono nawet wywieszki, „Telefon wyłącznie dla konsumentów” co brzmi — naszym zdaniem — wręcz paradoksalnie.

A żeby skończyć z tymi nieporozumieniami zwróciliśmy się do Dyrekcji Poczty i Telekomunikacji w Gdańsku, prosząc o podanie przepisów prawnych regulujących tę zawsze sporną kwestię.

A oto one: paragraf 22 ordynacji telefonicznej, opracowany w oparciu o zarządzenie nr 85 ministra łączności z dnia 22 grudnia 1966 roku (Dziennik Łączności nr 2 z roku 1967) brzmi:

„Abonent stacji te-

lefonicznej, znajdującej się w lokalach dostępnych dla publiczności obowiązany jest w godzinach otwarcia lokalu udostępnić osobom trzecim przeprowadzenie rozmów miejscowych. Abonent ma prawo pobierać z tego tytułu opłatę w wysokości przewidzianej w taryfie, jak za rozmowę miejscową w rozmowie publicznej (w trójmieście opłata ta wynosi 1 zł).

A więc sytuacja jest jasna. Mam nadzieję, że niefortunna wywieszka w „Polonii” zniknie, a pracownik zatrudniony w szatni nie będzie utrudniał korzystanie z telefonu nie „tylko konsumentom”, ale każdemu i każdemu będzie w porządku.

W ODPWIEDZI na krytykę

Jednak klient ma rację...

„Sprawa zakupu termowentylatora o wartości zł 700 + koszty, zakupionego w sklepie 142 PSS Gdynia przez ob. Helenę Nadolską z Gdyni, ul. Komuny Paryskiej nr 22/17 została załatwiona pozytywnie. Olskie Zakłady Wytwórcze Sprzętu Instalacyjnego, jako producent, przyjeżdżał reklamować i po naprawie (w nowej obudowie) zwrócił bezopłatnie na adres poszkodowanej, która w dniu 13 bm. potwierdziła odbiór przesyłki wraz z nową kartą gwarancyjną.

Z naszej strony komisyjne sprawdzenie na miejscu przy udziale towaroznawcy wykazało, że reklamowany termowentylator działa sprawnie... Taką odpowiedź otrzymaliśmy w odpowiedzi na list czytelnicki „Czuję się okradzioną”, zamieszczony w „Śmiało...” 28. 10. br.

Teatry

GDANSK, Opera, „Fontanna Bakijszara”, g. 19. SPOT, Kamerainy, „Dylizans”, g. 19. Gdynia, Muzyczny, „Sewastopolski walc”, godz. 19.15.

Kina

GDANSK „Leningrad”, „Dziś la Navarony”, ang., od 14 l. g. 10. 13, 16, 19. „Kamerainy”, „Po wielkiej burzy”, szwajc., od 11 l. g. 15.30, 17.45, 20. „Kosmos”, „Wikinkowie”, USA, od 14 l. g. 15.45, 18, 20.15. „Zorza”, „Wojenka”, rum., od 14 l. g. 17, 19. „Piast”, „Wczoraj, dziś, jutro”, wł., od 16 l. g. 16.30, 19. „Drukarsz”, „Viva Maria”, produkcja franc., od 16 lat, godz. 16.45, 19. „Motława”, „Rzeka Czerwona”, USA, od 14 l. g. 15.30, 18, 20.20. „Przyjaźń”, „Iwan Groźny”, II s. radz., od 16 l. g. 17, 20. „Gedania”, „Ludzie w hotelu”, USA, od 16 l. g. 15.45, 18, 20.15. „Wrzose”, „300 Spartan”, USA, od 11 l. g. 15.45, 18, 20.15. „Włóknarz”,

niacz, „Zak”, „Szkatuła pani Józefy”, fr., od 14 l. g. 16, 18, 20.

Wrzeszcz „Bajka”, „Ostodnie wiatr”, USA, od 14 l. g. 10. 12, 14, 16, 18, 20. „Znicz”, „Wojna i pokój”, II seria, produkcja radzieckiej, od 14 l. g. 15.45, 18, 20.15. „Tramwaj”, „Ludzie w hotelu”, USA, od 16 l. g. 16, 18, 20. „Zawisza”, „Winnetou”, I s. fr., od 11 l. g. 17, 19.15.

Nowy Port „1. Maja”, „Casanova 70”, wł., od 16 l. g. 16, 18.10, 20.20.

Oliwa „Delfin”, „BS 3815”, NRD, od 11 l. g. 16, 18, 20.

Spot „Polonia”, „Zycie małżeńskie — On”, I cz., fr., od 16 l. g. 15.30, 17.45, 20. „Baltyk”, „Głód”, duński, od 16 l. g. 15.15, 17.30, 19.45.

Gdynia „Warszawa”, „Pa-ryż — Warszawa bez wzy”, pol., od 11 l. g. 11.15, 13.15, 15.30, 17.45, 20. „Atlantyk”, „Towia”, pol., od 18 l. g. 15.30, 17.45, 20. „Goplana”, „Zycie zamku”, fr., od 16 l. g. 10, 12, 14, 16, 18, 20. „Neptun”, „30 lat śmiechu”, USA, od 11 l. g. 16, 18, 20. „Radosć o poranku”, USA, od 16 l. g. 18, 20. „Marynarz”, „Gentleman z Cocydy”, fr., od 14 l. g. 17, 19. „Fala”, „Czarny dzień w Black Rock”, USA, od 16 l. g. 16, 18, 20. „Promień”, „Elektra”, grecki, od 16 l. g. 17.45, 20. „Jo-Jo”,

fr., od 14 l. g. 15.30. „Klubowe”, „Fanfan Tulipan”, fr., od 14 l. g. 17.45, 20. „Mimoza”, „Słodkie życie”, wł., od 18 l. g. 15.30, 19. „Jagienka”, „Niedziela w Nowym Jorku”, USA, od 16 l. g. 17, 19. „Me-”, „Przedział morderców”, fr., od 16 l. g. 19. „Iskra”, „Śmierć nazywa się Engelchen”, cz., od 16 l. g. 19. RUMIA „Aurora”, „Dziwcy na oziębłych oczach”, ang., od 16 l. g. 18, 20.

Nowy Port „1. Maja”, „Casanova 70”, wł., od 16 l. g. 16, 18.10, 20.20.

Oliwa „Delfin”, „BS 3815”, NRD, od 11 l. g. 16, 18, 20.

Spot „Polonia”, „Zycie małżeńskie — On”, I cz., fr., od 16 l. g. 15.30, 17.45, 20. „Baltyk”, „Głód”, duński, od 16 l. g. 15.15, 17.30, 19.45.

Gdynia „Warszawa”, „Pa-ryż — Warszawa bez wzy”, pol., od 11 l. g. 11.15, 13.15, 15.30, 17.45, 20. „Atlantyk”, „Towia”, pol., od 18 l. g. 15.30, 17.45, 20. „Goplana”, „Zycie zamku”, fr., od 16 l. g. 10, 12, 14, 16, 18, 20. „Neptun”, „30 lat śmiechu”, USA, od 11 l. g. 16, 18, 20. „Radosć o poranku”, USA, od 16 l. g. 18, 20. „Marynarz”, „Gentleman z Cocydy”, fr., od 14 l. g. 17, 19. „Fala”, „Czarny dzień w Black Rock”, USA, od 16 l. g. 16, 18, 20. „Promień”, „Elektra”, grecki, od 16 l. g. 17.45, 20. „Jo-Jo”,

Dla dzieci starszych cykl: „Podróż bez biletu”, 15.55 Czwila muzyki 18.45 „Bałtycka wachlarz”, 19.20 „Ich dwoje” Arme-ra Svara, 20.30 Felieton muzyczny Jerzego Waldorffa, 21.55 Muzyka Libanu, 22.10 Rozmowa z katowickim wydawnictwem „Ślask”, 22.25 Melodie taneczne, 22.45 Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy 22.55 „Horizonty muzyki” 23.35 Melodie na dobranoc, 0.05—3.00 Program nocny.

Nowy Port „1. Maja”, „Casanova 70”, wł., od 16 l. g. 16, 18.10, 20.20.

Oliwa „Delfin”, „BS 3815”, NRD, od 11 l. g. 16, 18, 20.

Spot „Polonia”, „Zycie małżeńskie — On”, I cz., fr., od 16 l. g. 15.30, 17.45, 20. „Baltyk”, „Głód”, duński, od 16 l. g. 15.15, 17.30, 19.45.

Gdynia „Warszawa”, „Pa-ryż — Warszawa bez wzy”, pol., od 11 l. g. 11.15, 13.15, 15.30, 17.45, 20. „Atlantyk”, „Towia”, pol., od 18 l. g. 15.30, 17.45, 20. „Goplana”, „Zycie zamku”, fr., od 16 l. g. 10, 12, 14, 16, 18, 20. „Neptun”, „30 lat śmiechu”, USA, od 11 l. g. 16, 18, 20. „Radosć o poranku”, USA, od 16 l. g. 18, 20. „Marynarz”, „Gentleman z Cocydy”, fr., od 14 l. g. 17, 19. „Fala”, „Czarny dzień w Black Rock”, USA, od 16 l. g. 16, 18, 20. „Promień”, „Elektra”, grecki, od 16 l. g. 17.45, 20. „Jo-Jo”,

Druk. Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa”. Zam. 1514. Z-4